

Sygnatura akt I Ca 309/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Składowska

Protokolant: sekr. sąd. Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 08 października 2014 roku w Sieradzu na rozprawie

sprawy z powództwa S. A.

przeciwko H. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 23 czerwca 2014 roku

w sprawie o sygn. akt I C 61/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania - z wyłączeniem przepisów o postępowaniu uproszczonym - Sądowi Rejonowemu w Wieluniu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 309/14

UZASADNIENIE

Powód S. A. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą V. A. w W. wystąpił do Sądu Rejonowego w Wieluniu o zasądzenie od pozwanej H. R. kwoty 6 700 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2013r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Pozwana powództwa nie uznała, wnosząc o jego oddalenie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 czerwca 2014r. Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości, obciążając pozwaną kosztami procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

Strony mieszkają w tej samej miejscowości w odległości kilkuset metrów od siebie. Na początku lipca 2012r. zawarły ustną umowę, na mocy której S. A. miał wykonać remont łazienki należącej do H. R..

Powód obejrzał łazienkę, która miała być remontowana wraz z bratem A. A., a następnie poinformował pozwaną, że materiały będą kosztować około 12 000 złotych, a robocizna około 10 000 złotych.

(...) do remontu przywoził powód i na podstawie faktur rozliczał się

z pozwaną, która płaciła gotówką. Łączny koszt zakupu materiałów wyniósł ok. 8 700 złotych.

Prace jakie powód wykonał u pozwanej obejmowały: wykuwanie posadzki, demontaż instalacji hydraulicznej, przerobienie instalacji c.o., doprowadzenie instalacji kanalizacyjnej pod umywalkę, ubikację i brodzik, odprowadzenie kanalizacji z kuchni, doprowadzenie ciepłej i zimnej wody, instalację oświetlenia ledowego, biały montaż, ściankę działową zakrywającą bojler.

Pozwana odebrała wyremontowaną łazienkę i nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń do jakości wykonanych prac.

Po zakończeniu prac powód wycenił swą usługę na kwotę 6 700 złotych. W dniu 07 lutego 2013r. wystawił fakturę na tę kwotę, którą przesłał H. R.. Pozwana nie uiściła należności, także po późniejszym wezwaniu do zapłaty, doręczonym jej w dniu 21 lutego 2013r.

Dokonując wskazanych ustaleń, Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanej H. R. i jej córki świadka G. R., że wynagrodzenie powoda za remont łazienki miało wynieść 3 500 - 4 000 złotych.

Z informacyjnych wyjaśnień pozwanej, potwierdzonych podczas zeznań, wynikało bowiem, że to pozwana wskazała cenę za jaką powód wykona prace, a ten na to przystał, sam zaś ceny nie chciał powiedzieć i twierdził, że się dogadają. Pozwana zeznała także, że powód nie powiedział jej, ile będą kosztowały materiały. W ocenie Sądu Rejonowego, takie twierdzenia nie były wiarygodne ani logicznie, strony bowiem zgodnie przyznały, iż powód przed remontem był u pozwanej oglądać łazienkę, zatem logiczne wydaje się, że celem wizyty miało być oszacowanie kosztu remontu. W świetle przedstawionych przez pozwaną faktur koszty materiałów opiewały na kwotę około 8 700 złotych, co również pozostaje w sprzeczności z zeznaniami pozwanej i jej córki. G. R. zeznała, że koszt remontu wyniósł ją i pozwaną ok. 16 000 złotych, łącznie z robocizną w kwocie 4 000 złotych. Z tego wynikałoby więc, że materiały kosztowały 12 000 złotych. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej i świadka także co do tego, że powód wykonywał remont po swojemu, nie uzgadniając z nimi zakresu prac. Obie panie były w domu gdy trwały prace, a pozwana sama przyznała, że czasami wchodziła do łazienki, kiedy powód już odjechał.

Analiza zeznań świadków oraz stron, ich zachowania i prezentowanych przez postaw, dały Sądowi pierwszej instancji ostatecznie przekonanie, że pozwana nie zapłaciła powodowi wynagrodzenia za wykonanie remontu jej łazienki. Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwana i jej córka ustaliły wspólną wersję zeznań w tym zakresie, co uzasadniał ich wspólny interes uniknięcia odpowiedzialności za zapłatę. Obie w toku sprawy prezentowały postawę obronną, wskazywały, iż powód miał tylko położyć płytki i wstawić kabinę, a zrobił coś więcej, nie uzgadniając z nimi wykonywanych prac. Jednocześnie jednak w żaden sposób nie wykazały, by kwestionowały wówczas i po zakończeniu prac ich zakres i jakość,

a jak zgodnie twierdziły zapłaciły tyle, ile powód żądał. W ocenie Sądu pierwszej instancji, prezentowane przez pozwaną i jej córkę postawy w tym postępowaniu nie były ukierunkowane na wykazanie, iż doszło do zapłaty, a na to, by odsunąć od siebie odpowiedzialność za podjęcie się inwestycji. Sąd uznał także, że nielogiczne z punktu widzenia doświadczenia życiowego było zachowanie pozwanej, która zignorowała fakturę i przesądowe wezwanie do zapłaty, argumentując to tym, że zapłaciła należność. Naturalną reakcją każdego jest w takiej sytuacji udanie się do osoby, która kieruje nieuzasadnione roszczenie o zapłatę znacznej sumy pieniędzy i podjęcie natychmiastowej próby wyjaśnienia sytuacji. Nie przekonały Sądu Rejonowego tłumaczenia pozwanej, która powoływała się na wizytę u siostry i zaawansowaną chorobę, tym bardziej, że pozwana nie mieszka sama, a z córką, która w tym samym stopniu była zaangażowana w sprawę remontu.

Sąd pierwszej instancji przyjął, iż wynagrodzenie ustalone przez strony za wykonanie umowy miało charakter wynagrodzenia ryczałtowego z elementami kosztorysowego. Ryczałtowo określone zostało wynagrodzenie za robocizną na kwotę 10 000 złotych, zaś koszt materiałów miał zostać rozliczony rachunkami, przy czym materiały miały wynieść około 12 000 złotych. Pozwana uregulowała rachunki za materiały w kwocie około 8 700 złotych, natomiast nie rozliczyła się z powodem z wynagrodzenia za robocizną. Z tego względu na podstawie art. 353 § 1 kc, art. 628 § 1 kc i 481 kc należało zasądzić żadaną kwotę z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2013r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc, art. 130³ § 2 kpc i § 6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r. (t. jedn. Dz.U. z 2013r. poz. 461).

Pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Rejonowego, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1) naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 i 2 kpc, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na:

a) bezzasadnej odmowie wiarygodności zeznaniom pozwanej H. R. i świadka G. R., w momencie kiedy wskazywały one, iż powód oraz pozwana ustalili, że koszty remontu łazienki pozwanej nie przekroczą kwoty 4 000,00 złotych i kwota taka faktycznie została powodowi przez pozwaną zapłacona w październiku 2012r. oraz w momencie kiedy wskazywały one, iż powód nie doręczył pozwanej faktury VAT opiewającej na kwotę 6 700,00 złotych,

b) przydaniu waloru wiarygodności zeznaniom powoda S. A. i świadków A. A. i K. A., pomimo iż zeznania te nie jawią się jako spójne, logiczne i konsekwentne,

c) bezpodstawnym ustaleniu, iż powód S. A. w dniu 7 lutego 2013r. wystawił fakturę VAT opiewająca na kwotę 6 700,00 złotych i doręczył ją pozwanej, podczas gdy strona powodowa przedłożyła jedynie niepoświadczony za zgodność z oryginałem kserokopie faktury i poświadczenia odbioru przesyłki (pomimo zobowiązania Sądu meriti do przedłożenia oryginału dokumentu),

d) niewyciągnięciu należytych wniosków z faktu nie przedstawienia przez powoda oryginałów faktury VAT oraz dowodów jej doręczenia pozwanej,

2) błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mającego wpływ na jego treść, polegającego na dokonaniu niezgodnego z rzeczywistością stanem rzeczy ustalenia, iż pozwana H. R. nie zapłaciła powodowi S. A. za wykonane przez niego prace przy remoncie łazienki pozwanej.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,

ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Wieluniu do ponownego rozpoznania,

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania za obydwie instancje według norm przepisanych.

Ponadto w apelacji zgłoszone zostały wnioski o przeprowadzenie dowodu z dokumentów na okoliczność posiadania przez pozwaną w październiku 2012r. środków na zapłacenie powodowi za wykonane prace.

Powód domagał się oddalenia apelacji i obciążenia pozwanej kosztami postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odnosząc się do podniesionych przez skarżącą zarzutów zauważyć należy, iż granice swobodnej oceny dowodów określają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny. Czynniki logiczny związany jest z obowiązkiem sądu wyprowadzenia z zebranego materiału procesowego wniosków zgodnych z regułami logiki. Ten wymóg dotyczy wyprowadzenia wniosków po ocenie każdego dowodu z osobna, a także powiązania wszystkich wniosków w jedną logiczną całość. Ocena wiarygodności dowodu odnosi się do źródła informacji (środka dowodowego). Dokonując

oceny sąd określa, czy środek dowodowy z uwagi na jego cechy indywidualne i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę. Podstawą selekcji dowodów jest zatem ich wiarygodność. Natomiast kryteriami oceny wiarygodności są doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna, prawdopodobieństwo wersji.

Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Apelacja H. R. ma w istocie charakter wyłącznie polemiczny, przedstawia i próbuje narzucać własną ocenę dowodów, subiektywną prezentację faktów, co nie uzasadnia podważenia oceny Sądu pierwszej instancji w sytuacji, gdy jednocześnie skarżąca nie podaje argumentów wskazujących, że wnioskowanie Sądu uchybia zasadom płynącym z art. 233 § 1 kpc. Nie sposób przede wszystkim zgodzić się z oceną pozwanej, iż sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego byłoby informowanie przez powoda pozwanej, iż koszt jego pracy wyniesie ok. 10 000,00 złotych w sytuacji, kiedy następnie wykonał on pracę, w poszerzonym ponadto jak twierdzi zakresie i wycenił ją na kwotę 6 700,00 złotych. Jak słusznie zauważył pełnomocnik powoda w odpowiedzi na apelację, przedsiębiorcy stosować mogą różne taktyki negocjacyjne. Ostatecznie, z punktu widzenia marketingowego, najistotniejsze jest końcowe zadowolenie klienta, które jest z całą pewnością większe, jeżeli należność za wykonanie zamówionego dzieła jest niższa niż się spodziewał. Nie sposób także ocenić jako dowolnych ustaleń w zakresie wystawienia i doręczenia pozwanej faktury. Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu apelacji, w aktach sprawy znajduje się deklaracja podatkowa za I kwartał 2013r., w której powód ujawnił dochód (k. 135 – 136), wydruk z rejestru sprzedaży za luty 2013r. (k. 141), wydruk z księgi przychodów i rozchodów (k. 137-139) oraz potwierdzenie nadania przesyłki do pozwanej (k. 140), a także sama faktura (k. 149). Złożone kserokopie zostały poświadczane za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie adwokata P. K..

Z powyższych przyczyn zarzuty skarżącej uznać należało za bezzasadne. Jeżeli zaś chodzi o wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji, to podlegały one oddaleniu na podstawie art. 381 kpc jako spóźnione.

Niezależnie jednak od zasadności zarzutów dotyczących naruszenia przepisów procedury cywilnej, Sąd Okręgowy zobligowany był również do kontroli orzeczenia pod kątem jest zgodności z przepisami prawa materialnego. Tymczasem okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż nie sposób uznać, aby doszło między stronami do ustalenia wysokości wynagrodzenia za zamówione przez pozwaną dzieło. Nie doszło do zawarcia umowy na piśmie, brak było dokładnego określenia zakresu prac. Powód podawał jedynie zbliżoną wartość szacunkową (około, czy też nie więcej niż 10 000 złotych). Tym samym, w ocenie Sądu drugiej instancji, właściwym było przyjęcie, że spełnione zostały przesłanki zastosowania art. 628 § 1 zd. 2 kc. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia, poczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykłe wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie.

Poczynienie ustaleń w tym zakresie wymaga natomiast wiadomości specjalnych, a zatem niezbędne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, co w sprawie przedmiotowej nie miało w pierwszej instancji miejsca.

Z powyższych względów, na podstawie 505¹² § 1 i 2 kpc Sąd Okręgowy zobligowany był do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z wyłączeniem przepisów o postępowaniu uproszczonym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w trybie zwykłym Sąd Rejonowy dopuści dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność wysokości przeciętnego wynagrodzenia za wykonane przez powoda u pozwanej w ramach remontu prace i w oparciu o tę opinię dokonana oceny, czy dochodzona w pozwie kwota odpowiada dyrektywom art. 628 § 1 zd. drugie kc, rozstrzygając prawidłowo o zasadności powództwa co do wysokości.